



Dzieło stworzenia

Szeroko rozumiany „świat” niewierzący w Boga w różny sposób tłumaczy powstanie wszechświata. Najpopularniejszą teorią co do początku widzianej przez nas rzeczywistości jest pogląd o wielkim wybuchu. Nie znam wyznawców tej teorii, którzy z jednej strony staraliby się wytłumaczyć powstanie wszystkiego przez wielki wybuch i zarazem wierzą w Pana Boga. Dla nas, dla których Pismo Święte jest najwyższą wykładnią wiedzy i Prawdy, wszystko, w co wierzymy, musi być w zgodzie z istnieniem Pana Boga. Piękna rzeczywistość dookoła powinna nas przekonywać o istnieniu potężnego i świadomego Stwórcy, a zróżnicowanie życia na naszej planecie zawsze powinno kierować nasze myśli ku docenieniu dzieła stworzenia, oraz uwielbienia samego Boga.

JEZUS JAKO LOGOS

Wiele osób dostrzega w Piśmie Świętym dowody na istnienie Pana Jezusa przed pierwszym przyjściem na ziemię. Wystarczy z uwagą przestudiować słowa powiedziane przez samego Zbawiciela:

Odpowiedział im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, nim jeszcze pojawił się Abraham, Ja już byłem – Jan 8:58 (BWP).

Jezus zaznaczył, że początek jego istnienia miał miejsce dużo wcześniej niż narodzenie w Betlejem. Z preegzystencją naszego Pana utożsamiamy również fragment z początku Ewangelii Jana mówiący o Logosie: *Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało – Jan 1:1-3.* Przytoczony fragment nie tylko wskazuje, że Jezus był wcześniej, ale wskazuje również na duchową naturę, którą wtedy posiadał.

JEZUS JAKO MĄDROŚĆ

Apostoł Paweł w swoich listach bardzo często mówi o Panu Jezusie. Starał się przy każdej możliwej okazji świadczyć o Nim, tak jak we fragmencie: *My zwiastujemy Chrystusa ukrzyżowanego, dla Żydów wprawdzie zgorszenie, a dla pogan głupstwo, Natomiast dla powołanych – i Żydów, i Greków, zwiastujemy Chrystusa, który jest mocą Bożą i mądrością Bożą – 1 Kor.1:23-24.* Stwierdzenie, że Chrystus stał się mądrością Bożą, jest bardzo ciekawe. Przede wszystkim dlatego, że poznając Jezusa, poznajemy dzięki temu Pana Boga i Jego charakter. Poza tym znajdujemy fragment ze Starego Testamentu, który dostarcza nam argumentów za tym,

że tą „mądrością” jest Jezus jako Logos: *Pan stworzył mnie jako pierwociny swojego stworzenia, na początku swych dzieł, z dawna. Przed wiekami byłem ustanowiona, od początków, przed powstaniem świata, gdy jeszcze nie było morza, zostałam zrodzona, gdy jeszcze nie było źródeł obfitujących w wody. Zanim góry były założone i powstały wzgórza, zostałam zrodzona gdy jeszcze nie uczynił ziemi i pól, i pierwszych brył gleby. Gdy budował niebiosa, byłam tam; gdy odmierzał krąg nad powierzchnią toni. Gdy w górze utwierdzał obłoki i wyprowadzał z toni potężne źródła, gdy morzu wyznaczał granice, aby wody nie przekraczały jego rozkazu; gdy kładł podwaliny ziemi Ja byłam u jego boku mistrzynią, byłam jego rozkoszą dzień w dzień, igrając przed nim przez cały czas, Igrając na okręgu jego ziemi, rozkoszując się synami ludzkimi – Przyp. 8:22-31.*

STWORZENIE ŚWIATA

Wierzmy mocno, że te słowa mówią o Panu naszym Jezusie Chrystusie w Jego przedludzkiej egzystencji. Fragment ten poświadcza nam, że Pan Jezus był, istniał przy stwarzaniu świata, a co za tym idzie człowieka. Fragment ten: *stworzył mnie jako pierwociny swojego stworzenia*, udowadnia, że proces stwarzania zaczął się od naszego Zbawiciela! Co za wspaniała wiadomość! Widzimy, że ten fakt kieruje nasze myśli w stronę wspaniałej mądrości Pana Boga. On wielki i doskonały Stworzyciel wykreował istotę doskonałą, Chrystusa, za pomocą którego i przez którego powstał cały świat. Pan Bóg jest doskonały, więc i Jego stworzenie jest doskonałe.

Apostoł Paweł podkreśla również przy innych okazjach, że Pan Jezus jest pierwszym stworzeniem: *On jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym wszelkiego stworzenia, ponieważ w nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierzchności; wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone. On też jest przed wszystkimi rzeczami i wszystko na nim jest ugruntowane, On także jest Głową Ciała, Kościoła; On jest początkiem, pierworodnym z umarłych, aby we wszystkim był pierwszy – Kol. 1:15-18.* Skoro jest pierworodnym, znaczy, że został stworzony jako pierwszy, najważniejszy i doskonały. To jest prawdziwe dzieło stworzenia Pana Boga.

JEZUS JAKO ODKUPICIEL

Mądrość Boża przewidziała grzech człowieka i



konieczność jego odkupienia: *Wprawdzie był On na to przeznaczony już przed założeniem świata, ale objawiony został dopiero w czasach ostatnich ze względu na was* – 1 Piotra 1:20. Stwórca, zanim stworzył człowieka, wiedział, że ten nie przejdzie postawionej przed nim próby. Pan Bóg miał ważną zasadę: *Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć* – Rzym. 6:23, którą znali nawet Adam i Ewa (1 Mojż. 2:17), lecz nie rozumieli empirycznie, czym jest śmierć.

Jakie rozwiązanie odkupienia ludzkości znalazł wspaniały Bóg? Wiedząc, że człowiek zgrzeszy, zaczął dzieło stworzenia od doskonałego Zbawiciela, by i On widział, jak człowiek upada i potrzebuje pomocy ze stanu grzechu. Tak też się stało. Gdy był stwarzany świat, gdy powstawały różne elementy otaczającej nas rzeczywistości, Jezus już był i co więcej, brał czynny udział w procesie stwarzania.

Dlaczego więc po grzechu Adama cała ludzkość zaczęła umierać? Przede wszystkim w Edenie nie urodziły się Adamowi i Ewie dzieci. Pojawiły się one po zgrzeszeniu, co sprawiło, że ludzkość odziedziczyła po pierwszych rodzicach grzech i śmierć: *Oto urodziłem się w przewinieniu i w grzechu poczęła mnie matka moja* – Psalm 51:7.

Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni – 1 Kor. 15:22.

Oznacza to, że aby odkupić ludzkość z grzesznego stanu, wystarczył jeden doskonały człowiek, którego śmierć zaspokoiliby Boską sprawiedliwość. Gdzie jednak takiego człowieka znaleźć? Przecież brata żadnym sposobem nie wykupi człowiek, ani też nie da Bogu za niego okupu, bo okup za duszę jest zbyt drogi i nie wystarczy nigdy, by mógł żyć dalej na zawsze i nie oglądał grobu – Psalm 49:8-10. Powtórzmy więc jeszcze raz, że fakt, że Pan Bóg to przewidział i stworzył Jezusa na początku, jest kolejnym dowodem na wspaniałą mądrość Pana Boga.

Pan Bóg chce dobrze dla każdego człowieka: *Przede wszystkim więc napominam, aby zanosić błagania, modlitwy, prośby, dziękczynienia za wszystkich ludzi, za królów i za wszystkich przełożonych, abyśmy ciche i spokojne życie wiodli we wszelkiej pobożności i uczciwości. Jest to rzecz dobra i miła przed Bogiem, Zbawicielem naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który siebie samego złożył jako okup za wszystkich, aby o tym świadczono we właściwym czasie. Na to zostałem ustanowiony kaznodzieją i apostołem – prawdę mówię, nie kłamię* –

nauczycielem pogan w wierze i w prawdzie – 1 Tym. 2:1-6-7. Apostoł po raz kolejny udowadnia, że przyjście na ziemię Pana Jezusa nie było rozpaczliwą próbą Boga w celu ratowania ludzkości, a śmierć Syna Bożego porażką, ale że to była część większego wspaniałego planu.

Jako że Adam był istotą cielesną, mniejszą od aniołów, odkupicielem mógł być tylko człowiek. Czy znalazł się ktoś odpowiedni? Przeczytajmy:

Potem usłyszałem głos Pana, który rzekł: Kogo poślę? I kto tam pójdzie? Tedy odpowiedziałem: Oto jestem, poślij mnie! A On rzekł: Idź i mów do tego ludu: Słuchajcie bacznie, lecz nie rozumieście, i patrzcie uważnie, lecz nie poznawajcie! Znieczul serce tego ludu i dotknij jego uszy głuchotą, a jego oczy ślepotą, aby nie widział swoimi oczyma i nie słyszał swoimi uszama, i nie rozumiał swoim sercem, żeby się nie nawrócił i nie ozdrowiał! – Izaj. 6:8-10.

Jest to mowa prorocza, którą należy odnosić do Pana Jezusa, który zgłosił się jako ochotnik, by odkupić ludzkość. Jako że wcześniej był istotą duchową, musiał narodzić się jako człowiek.

Który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu, lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem, uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię – Filip. 2:6-9.

Jakie lekcje wynikają dla nas z dzieła stworzenia Pana Boga? Przede wszystkim widzimy, że stworzenie człowieka nie zostało w pewnym najgłębszym sensie ukończone. Przynajmniej nie do stanu doskonałości. Ludzkość dojdzie do tego stanu w czasie Tysiącletniego Królestwa Chrystusowego.

Wszystko bowiem poddał pod stopy jego. Gdy zaś mówi, że wszystko zostało poddane, rozumie się, że oprócz tego, który mu wszystko poddał. A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim – 1 Kor. 15:27-28.

Organek Tomasz